

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 marca 2011 r. powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wniosła o solidarne zasądzenie od pozwanych: M. S. i Z. S. kwoty 18.485,01 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 9 kwietnia 2010 r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, Wydział XV Gospodarczy, XV GNC 2102/10 zasądzone zostały od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powódki kwoty: 13.378,45 złotych tytułem należności głównej oraz 2 585,00 złotych tytułem kosztów procesu. Na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego powódka wszczęła egzekucję przeciwko (...) spółce z o.o. w W.. Egzekucja nie doprowadziła do zaspokojenia wierzyciela, postępowanie zostało umorzone z uwagi na stwierdzenie bezskuteczności postępowania egzekucyjnego. Koszty postępowania wyniosły 177,50 złotych, a koszty zastępstwa w egzekucji 600 złotych. Komornik w wyniku podjętych czynności egzekucyjnych ustalił, iż spółka (...) spółka z o.o. nie posiada siedziby, ani majątku pod wskazanym przez wierzyciela adresem. Egzekucja z wierzytelności i rachunku bankowego okazała się bezskuteczna. W związku z bezskutecznością egzekucji, powódka na podstawie przepisu art. 299 k.s.h. wystąpiła z roszczeniem przeciwko M. S. i Z. S. jako członkom zarządu spółki (...) spółki z o.o.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 29 marca 2011 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie nakazał pozwany aby solidarnie zapłacili powódce kwotę dochodzoną pozwem wraz z kosztami procesu albo wnieśli sprzeciw.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwany Z. S. zaskarżył nakaz zapłaty w całości, wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany zarzucił, że przestał pełnić funkcję członka zarządu najpóźniej w lipcu 2008 roku, kiedy został odwołany z funkcji członka zarządu. Co więcej, już w 2007 roku złożył także rezygnację z tej funkcji. W konsekwencji skoro zaległości z tytułu umów leasingu powstały dopiero w 2009 lub 2010 roku, brak było podstaw do odpowiedzialności pozwanego z tego tytułu. Ponadto pozwany Z. S. podniósł, że nie złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy. Nigdy nie został on bowiem wprowadzony w sprawy spółki i dopuszczony do jej dokumentacji. Wszystkie sprawy spółki prowadził M. S., a on zgodził się jedynie wyłożyć pieniądze na prowadzenie działalności gospodarczej przez syna. Początkowo jedynym członkiem zarządu miał być M. S., jednak u notariusza, bez przemyślenia i poinformowania o konsekwencjach, został on powołany w skład zarządu spółki. Ponadto pozwany zarzucił, że w dacie gdy pełnił funkcję członka zarządu nie istniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a nawet gdyby istniały, to wierzyciel nie poniósł szkody.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwany M. S. zaskarżył nakaz zapłaty w całości oraz wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany zarzucił, że nie zaistniały przesłanki do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, a nawet gdyby zaistniały to powódka nie poniosła szkody.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Na podstawie sporządzonego w dniu 29 września 2005 roku w formie aktu notarialnego aktu założycielskiego, zawiązana została spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Jedynym współnikiem spółki od chwili jej założenia był Z. S.. W skład zarządu spółki powołani zostali: M. S. oraz Z. S..

(dowód: akt założycielski spółki – k. 126-136v)

Uchwałą Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z o.o. z dnia 7 lipca 2008 roku odwołano Z. S. z funkcji członka zarządu.

(dowód: protokół Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 7 lipca 2008 roku – k. 215-217)

W dniu 4 czerwca 2008 roku pomiędzy (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Finansującym) i (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (Korzystającym) została zawarta umowa leasingu nr (...). Na jej podstawie Finansujący oddał do używania Korzystającemu samochód T. (...), zaś Korzystający zobowiązał się uiścić opłatę wstępną oraz comiesięczne raty leasingowe.

W związku z nie uiszczaniem przez Korzystającego rat leasingowych Finansujący wypowiedział pismem z dnia 11 lutego 2009 roku wyżej opisaną umowę leasingu. Po odebraniu i sprzedaniu przedmiotu leasingu Finansujący dokonał ostatecznego rozliczenia umowy leasingu. Korzystający mimo wezwań nie zapłacił przysługującej Finansującemu kwoty. W związku z tym pozwem z dnia 29 marca 2010 roku Finansujący wystąpił o zasądzenie tej kwoty.

Prawomocnym nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 kwietnia 2010 roku Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie nakazał aby (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zapłaciła (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 13.378,45 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2010 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.585 złotych tytułem kosztów procesu. Postanowieniem z dnia 6 lipca 2010 roku nadano temu nakazowi klauzulę wykonalności.

(dowód: nakaz zapłaty z dnia 9 kwietnia 2010 roku – k. 11-11v; umowa leasingu nr (...) – k. 17-24; ogólne warunki umowy leasingu – k. 25-29;

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. złożyła wniosek o wszczęcie egzekucji na podstawie wyżej opisanego tytułu wykonawczego. Postanowieniem z dnia 6 grudnia 2010 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie M. B. umorzył postępowanie egzekucyjne wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji oraz ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na kwotę 177,50 złotych oraz koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym na kwotę 600 złotych.

(dowód: wniosek o wszczęcie egzekucji – k. 12-13, postanowienie z dnia 6 grudnia 2010 roku – k. 14-14v)

Pismem z dnia 5 stycznia 2011 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. wezwała M. S. i Z. S. do zapłaty kwot: 17.178,13 złotych oraz 23.250,30 złotych. Wezwania zostały doręczone w dniu 11 stycznia 2011 roku.

(dowód: pismo z dnia 5 stycznia 2011 roku ze zwrotnymi potwierdzeniami odbioru – k. 30-31)

Sytuacja, w jakiej znalazła się spółka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na początku 2008 roku dała podstawy do ogłoszenia upadłości, nawet przy przyjęciu braku korekty sprawozdania finansowego za 2007 rok. Z oceny sprawozdania finansowego wynika, że jako termin właściwy do ogłoszenia upadłości, należy wskazać koniec 2007 roku – w związku z regulowaniem zobowiązań z opóźnieniem przekraczającym 2 miesiące oraz brakiem pokrycia zobowiązań spółki majątkiem.

(dowód: dokumenty księgowe – k. 140-157, 295-317; zeznania świadka J. J. – k. 476-477; opinia pisemna biegłej sądowej B. D. z dnia 15 marca 2012 roku – k. 192-205; ustne wyjaśnienia biegłej sądowej B. D. na rozprawie w dniu 11 stycznia 2013 roku – k. 287-288; opinia uzupełniająca biegłej sądowej B. D. z dnia 14 września 2013 roku – k. 354-373; ustne wyjaśnienia biegłej B. D. złożone na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2014 roku – k. 418-422; ustne wyjaśnienia biegłej sądowej B. D. złożone na rozprawie w dniu 12 września 2014 roku – k. 478-479)

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na twierdzeniach przyznanych przez drugą stronę (niespornych), dokumentach zgromadzonych w aktach, zeznaniach świadka J. J. oraz opinii biegłej sądowej B. D..

Brak było podstaw do uznania za wiarygodny dokument z dnia 2 kwietnia 2007 roku zawierający oświadczenie Z. S. o rezygnacji z funkcji członka zarządu. Omówienie tego stanowiska znajduje się w dalszej części uzasadnienia.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2013 roku oddalono wniosek pozwanego Z. S. o zwrócenie się do Banku (...) S.A. o przesłanie historii rachunku konta prowadzonego dla Z. S. o numerze (...) w okresie od 1 sierpnia 2008 roku do 30 września 2008 roku. Wniosek ten podlegał oddaleniu albowiem nie był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy.

Postanowieniem z dnia 11 stycznia 2013 roku pominięto wniosek pozwanego M. S. o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

Zgodnie z art. 1304 § 1 - 5 k.p.c. strona, która wnosi o podjęcie czynności połączonej z wydatkami, obowiązana jest uiścić zaliczkę na ich pokrycie w wysokości i terminie oznaczonym przez sąd. Jeżeli więcej niż jedna strona wnosi o podjęcie czynności, sąd zobowiązuje każdą stronę, która z czynności wywodzi skutki prawne, do uiszczenia zaliczki w równych częściach lub w innym stosunku według swego uznania. Przewodniczący wzywa stronę zobowiązaną do wniesienia zaliczki, aby w wyznaczonym terminie nie dłuższym niż dwa tygodnie zapłaciła oznaczoną kwotę. Jeżeli strona mieszka lub ma siedzibę za granicą, wyznaczony termin nie może być krótszy niż miesiąc. Jeżeli okazuje się, że przewidywane lub rzeczywiste wydatki są większe od wniesionej zaliczki, przewodniczący wzywa o jej uzupełnienie w trybie określonym w § 2. Sąd podejmie czynność połączoną z wydatkami, jeżeli zaliczka zostanie uiszczona w oznaczonej wysokości. W razie nieuiszczenia zaliczki sąd pominie czynność połączoną z wydatkami.

W przedmiotowej sprawie zarządzeniem z dnia 28 czerwca 2011 roku wezwano pozwanego M. S. do uiszczenia kwoty 1.500 złotych tytułem zaliczki na koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w terminie 7 dni pod rygorem pominięcia wniosku dowodowego (k. 52v). Zarządzenie to zostało doręczone pozwanemu M. S. w dniu 29 lipca 2011 roku (per aviso) (k. 94). W konsekwencji z uwagi na nie uiszczenie zaliczki wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego został pominięty.

Postanowieniem z dnia 12 września 2014 roku pominięto wniosek pozwanego Z. S. z dnia 12 września 2014 roku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. C. na okoliczność tego, czy ona sporządziła korektę sprawozdania finansowego, a jeśli tak, to jakie zdarzenie spowodowało konieczność sporządzenia korekty i kiedy ta korekta została sporządzona.

Zgodnie z art. 47914 § 2 k.p.c. w odpowiedzi na pozew pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaze, że ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynika później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub powstała potrzeba ich powołania. Przepis art. 47912 § 4 stosuje się odpowiednio.

Wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. C. powinien zostać zgłoszony najpóźniej do dnia 26 maja 2014 roku. Należy bowiem wskazać, że pozwany M. S. na rozprawie w dniu 12 maja 2014 roku jednoznacznie zeznał, że sprawozdanie finansowe za rok 2007 sporządziła J. J., a korektę sprawozdania finansowego za 2007 roku A. C. (k. 452-453). W konsekwencji wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. C. powinien zostać zgłoszony najpóźniej w terminie 14 dni od tego dnia (w trakcie przesłuchania M. S. obecna była pełnomocnik pozwanego Z. S.).

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo było w zasadniczej mierze uzasadnione.

Zgodnie z ogólnymi regułami postępowania dowodowego obowiązek przedstawienia dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne – art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c.

Zgodnie z art. 299 § 1 i 2 k.s.h. jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto

postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. są istnienie określonego zobowiązania spółki z o.o. w czasie, w którym dana osoba była członkiem zarządu spółki (a więc niepowstałego później), oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu (wyrok SN z dnia 17 czerwca 2011 roku, II CSK 571/10, LEX nr 847124). Wystarczającym środkiem dowodowym, za pomocą którego wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji z majątku spółki przysługującej mu wierzytelności jest postanowienie komornika o umorzeniu postępowania (art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c.). Dokument ten stwierdza bowiem, że z egzekucji nie uzyska się sumy wyższej od kosztów egzekucyjnych (wyrok SN z dnia 10 lutego 2011 roku, IV CSK 335/10, Biul. SN 2011/4/10).

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powódka oparła na treści art. 299 k.s.h. W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, iż jest wierzycielem spółki (...) spółki z o.o. w W., której członkiem zarządu są pozwani Z. S. i M. S., zaś toczące się wobec spółki postępowanie egzekucyjne zostało umorzone z powodu bezskuteczności egzekucji.

W zakresie wykazania ww. okoliczności obowiązują ogólne reguły rozkładu ciężaru dowodu. Stosownie do art. 6 k.c. ciężar ich udowodnienia spoczywa na powódce, gdyż to ona wywodzi z nich skutki prawne w postaci odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki.

Powódka wykazała istnienie wierzytelności w stosunku do spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. oraz bezskuteczność egzekucji. Okoliczności te wynikają ze złożonego przy pozwie dokumentu urzędowego w postaci tytułu wykonawczego – zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 9 kwietnia 2010 roku, którym nakazano (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. zapłatę na rzecz powódki kwoty 13.378,45 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2010 roku do dnia zapłaty i kwotę 2.585 złotych tytułem kosztów procesu (k. 11-11v) oraz postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie M. B. o umorzeniu postępowaniu egzekucyjnego z uwagi na bezskuteczność egzekucji i ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego na kwotę 177,50 złotych oraz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym na kwotę 600 złotych (k. 14-14v). Okoliczności te również nie były pomiędzy stronami sporne.

Pozwany Z. S. wnosząc o oddalenie powództwa podnosił, że nie był członkiem zarządu w czasie istnienia zobowiązania. Ponadto obaj pozwani wskazywali, że w czasie gdy pełnili funkcje członków zarządu nie było podstaw do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, ewentualnie wierzyciel nie poniósł żadnej szkody.

Roszczenie objęte przedmiotowym pozwem dotyczy ostatecznego rozliczenia umowy leasingu nr (...) z dnia 4 czerwca 2008 roku. W celu wykazania, że obydwaj pozwani pełnili w tym czasie funkcję członków zarządu powódka złożyła dokument urzędowy - odpis pełny KRS-u spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. (k. 15-16v). Z dokumentu tego wynika, że pozwani zostali wpisani do KRS-u jako członkowie zarządu w dniu 18 października 2005 roku i figurowali tam co najmniej do dnia 16 lutego 2011 roku (daty sporządzenie odpisu pełnego KRS-u).

Wpis określonej osoby w charakterze członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do Krajowego Rejestru Sądowego nie rozstrzyga jednak o ponoszeniu przez niego odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 k.s.h. (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/90, OSNC 2000, nr 4, poz. 67, z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 186/00, niepubl., z dnia 25 września 2003 r., V CK 1998/02, Wokanda 2004, nr 6, str. 7 oraz z dnia 28 kwietnia 2006 r. V CSK 39/06, niepubl.).

Domniemywa się, że dane wpisane do Krajowego Rejestru Sądowego są prawdziwe (art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn.: Dz. U. z 2007, Nr 168, poz. 1186 ze zm.), ale jest to domniemanie podważalne. Podmiotem obowiązany do złożenia wniosku o wpis do rejestru jest spółka (art. 14 w

związku z art. 36 pkt 6 ustawy o KRS). W konsekwencji pozwany członek zarządu może obalić wynikające z KRS-u domniemanie co do daty, do której pełnił funkcję członka zarządu.

W przedmiotowej sprawie pozwany Z. S. podnosił, że przestał pełnić funkcję członka zarządu w 2007 roku (wskutek złożenia rezygnacji) lub w 2008 roku (wskutek podjęcia uchwały o odwołaniu z funkcji członka zarządu). W toku procesu zostały ostatecznie złożone zarówno oświadczenie o rezygnacji z funkcji członka zarządu datowane na 2 kwietnia 2007 roku (k. 248), jak i uchwała o odwołaniu z funkcji członka zarządu z dnia 7 lipca 2008 roku (k. 216).

W ocenie Sądu, dokument w postaci oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu, nie jest dokumentem wiarygodnym. W pierwszej kolejności należy wskazać, że dokument ten został ujawniony dopiero w 2012 roku podczas składania przez spółkę wniosku do KRS-u o wykreślenie Z. S. z funkcji członka zarządu (k. 225-235), tj. w czasie gdy przedmiotowe postępowanie było już w toku. Po drugie, Z. S. dokonywał jako członek zarządu spółki czynności również po dacie, w której miał złożyć wyżej opisaną rezygnację. Świadczą o tym: wniosek o zmianę wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym podpisany przez członka zarządu Z. S. w dniu 14 września 2007 roku (k. 147-148v, 149), wprowadzenie do sprawozdania finansowego za rok 2007 podpisane przez członka zarządu Z. S. w dniu 31 marca 2008 roku (k. 152-152v), informacja dodatkowa do sprawozdania finansowego za 2007 roku podpisana przez członka zarządu Z. S. w dniu 30 maja 2008 roku (k. 154-155v) oraz sprawozdanie z działalności zarządu za 2007 rok podpisane przez członka zarządu Z. S. w dniu 30 czerwca 2008 roku (k. 156). Po trzecie, w dniu 7 lipca 2008 roku doszło do podjęcia uchwały o odwołaniu Z. S. z funkcji członka zarządu. Gdyby rzeczywiście Z. S. złożył w dniu 2 kwietnia 2007 roku oświadczenie o rezygnacji, nie dokonywałby po tej dacie jako członek zarządu czynności w imieniu spółki. Jak wynika natomiast z opisanych wyżej dokumentów Z. S. co najmniej czterokrotnie po dniu 2 kwietnia 2007 roku podpisywał się na dokumentach spółki jako członek zarządu spółki (...). Również zupełnie nielogiczne byłoby podejmowanie w dniu 7 lipca 2008 roku uchwały o odwołaniu go z funkcji członka zarządu. Rezygnacja spowodowałaby bowiem wcześniej wygaśnięcie jego mandatu. W konsekwencji należało przyjąć, że dokument datowany na dzień 2 kwietnia 2007 roku zawierający oświadczenie o rezygnacji nie zasługuje na obdarzenie go wiarygodnością. Należy przy tym podkreślić, że zarówno sam Z. S., jak i spółka (...) sp. z o.o. uważały to oświadczenie za bezskuteczne. Zgadzały się bowiem na dalsze reprezentowanie przez Z. S. spółki w charakterze członka zarządu, a następnie na podjęcie uchwały o jego odwołaniu. Co więcej, również w toku procesu pozwany Z. S. nie był pewny, czy przestał pełnić funkcję członka zarządu wskutek rezygnacji, czy też wskutek odwołania, wskazując obie te podstawy jednocześnie.

Na marginesie należy wskazać, że ewentualne złożenie przez Z. S. oświadczenia o rezygnacji z funkcji członka zarządu na ręce drugiego członka zarządu (M. S.) byłoby bezskuteczne. O ile niewątpliwie zgodnie z treścią art. 202 § 4 k.s.h. mandat członka zarządu spółki kapitałowej wygasa wskutek złożenia rezygnacji, to jednak oświadczenie woli o rezygnacji jest jednostronną czynnością prawną, która wywołuje skutek w niej wyrażony (art. 56 k.c.) i prowadzi do wygaśnięcia z mocy prawa korporacyjnego stosunku członkostwa w zarządzie spółki z chwilą zakomunikowania woli rezygnacji spółce (art. 61 § 1 zd. 1 k.c.). Adresatem tego oświadczenia woli jest zatem spółka, z którą składający rezygnację członek zarządu pozostaje w stosunku organizacyjnym. Osoba prawna działa natomiast przez swoje organy (art. 38 k.c.), dlatego oświadczenie takie winno być złożone organowi spółki. Zgodnie z treścią art. 210 § 1 k.s.h., w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim, spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ukształtowała się zatem tendencja do akceptowania zarówno funkcjonującej w spółce rady nadzorczej, jak i ustanowionego pełnomocnika do przyjmowania oświadczenia obejmującego rezygnację z funkcji członka zarządu spółki (por. m.in. wyrok SN z 19.08.2004 r., V CK 600/03). Jeżeli więc w spółce nie funkcjonuje rada nadzorcza, członek zarządu powinien doprowadzić do powołania przez zgromadzenie wspólników pełnomocnika i dopiero wówczas złożyć mu oświadczenie o rezygnacji (tak: wyrok SN z 27.01.2010 r., II CSK 301/09). W orzecznictwie wyrażany jest dodatkowo pogląd, iż ww. oświadczenie winno dotrzeć do organu spółki, który powołuje zarząd, a więc gdy w spółce brak rady nadzorczej, do zgromadzenia wspólników (tak: wyrok SN z 7.05.2010 r., III CSK 176/09), przy czym nie spełnia tego wymogu powzięcie wiadomości przez wszystkich wspólników. Prawidłowe złożenie rezygnacji wymaga zatem zwołania zgromadzenia wspólników, albowiem daje to możliwość prawidłowo zwołanemu zgromadzeniu powołania

nowego członka zarządu. Sąd Najwyższy podkreśla przy tym, iż w sytuacji, gdy w spółce jest jeden wspólnik, prawidłowe złożenie rezygnacji jednemu wspólnikowi również nie jest skuteczne, albowiem w rachubę ciągle wchodzi zastosowanie art. 210 § 1 k.s.h., tj. powołanie uchwała wspólników pełnomocnika, który oświadczenie o rezygnacji może przyjąć (tak: SN w powołanym wyroku w sprawie II CSK 301/09). Tym samym w okolicznościach niniejszej sprawy złożenie przez pozwanego rezygnacji wobec drugiego członka zarządu (...) sp. z o.o. M. S. nie było skuteczne, albowiem nie mogło być uznane za tożsame z powzięciem o tym wiadomości przez spółkę. Skoro natomiast Z. S. był jedynym wspólnikiem spółki, złożonego oświadczenia nie mógł zakomunikować sam sobie, dlatego winien był – jako członek zarządu – doprowadzić do zwołania zgromadzenia wspólników, które powołałoby pełnomocnika, który oświadczenie pozwanego o rezygnacji mógłby przyjąć. Skoro pozwany tego jednak nie zrobił, to należało uznać, iż nie wykazał również, iż złożone przez niego oświadczenie dotarło do spółki, co prowadzi do wniosku, iż nie zostało skutecznie złożone, a w konsekwencji nie mogło również wywołać pożądanego przez niego skutku prawnego.

Pozwany pozostawał zatem członkiem zarządu (...) sp. z o.o. do dnia 7 lipca 2008 r., kiedy to uchwałą zgromadzenia wspólników został odwołany z tej funkcji. W świetle bowiem art. 202 § 4 k.s.h. oraz innych przepisów kodeksu spółek handlowych nie było podstaw do kwestionowania skuteczności i ważności podjętej przez zgromadzenie wspólników spółki uchwały, a zatem z chwilą odwołania pozwany utracił status członka zarządu (...) sp. z o.o., a konsekwencji przestał również ponosić odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po tym dniu. Należy również podkreślić, że po podjęciu uchwały o odwołaniu z funkcji członka zarządu, Z. S. nie dokonywał już czynności jako członek zarządu. Ponadto uchwała ta została uzyskana przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w czasie kontroli doraźnej w 2009 roku (k. 339), a więc przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa.

Wbrew twierdzeniom pozwanego Z. S., odpowiada on za zobowiązania objęte przedmiotowym procesem. Na tle regulacji zawartej w art. 299 k.s.h. w orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym odpowiedzialność związaną z bezskutecznością egzekucji określonego zobowiązania z majątku spółki ponoszą osoby będące członkami jej zarządu w czasie istnienia tego zobowiązania, a ściślej rzecz ujmując – jego podstawy. Zgodnie z art. 299 k.s.h. – członkowie zarządu spółki nie odpowiadają za dług spółki, czy za niespełnione świadczenia wynikające z zobowiązania spółki, lecz „za zobowiązania” spółki. Objęcie odpowiedzialnością członków zarządu wszystkich zobowiązań spółki, których podstawa istnieje w czasie sprawowania przez niego funkcji, a więc także zobowiązań jeszcze wtedy niewymagalnych, jest usprawiedliwione tym, że ogłoszenie upadłości, o które członkowie zarządu powinni wystąpić w celu przeciwdziałania bezskuteczności egzekucji, spowodowałoby wymagalność także zobowiązań niemających dotychczas takiej cechy (zob. art. 91 p.u.n.) (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 269/09 (nie publ.), z dnia 17 czerwca 2011 r., II CSK 571/10, nie publ., z dnia 9 lutego 2011 r., V CSK 188/10, nie publ., z dnia 25 listopada 2010 r., III CNP 3/10, nie publ. oraz uzasadnienie uchwały z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009, Nr 3, poz. 38).

Roszczenia dochodzone przez powoda w przedmiotowej sprawie mają swoje źródło w umowie leasingu zawartej w dniu 4 czerwca 2008 roku, a więc w czasie gdy członkiem zarządu spółki (...) spółki z o.o. był również pozwany Z. S. (został on odwołany w dniu 7 lipca 2008 roku).

W wyroku z dnia 11 lutego 2010 roku (I CSK 269/09) Sąd Najwyższy analizując roszczenia wynikające z umowy najmu podkreślił, że zobowiązaniem najemcy wynikającym z umowy najmu jest zapłata umówionego czynszu (art. 659 § 1 k.c.). Okoliczność, że czynsz powinien być płatny w umówionym terminie (art. 669 § 1 k.c.) lub w terminach określonych w ustawie (art. 669 § 2 k.c.), nie zmienia faktu, iż podstawą jego zapłaty jest umowa najmu. Jeżeli umowa ta została zawarta w czasie sprawowania przez członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością tej funkcji, to podstawa zobowiązania do zapłaty czynszu powstaje w tym czasie. Istnieje ona zatem także w czasie, gdy członek zarządu sprawował tę funkcję. Należy zauważyć, że odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za zobowiązanie do zapłaty czynszu związanego z wykonywaniem umowy najmu w czasie, gdy przestał on być członkiem zarządu, znajduje usprawiedliwienie także dlatego, iż w czasie sprawowania przez niego funkcji członka zarządu miał on wpływ na istnienie tej odpowiedzialności. Mógł mianowicie, jako działający członek zarządu, podjąć czynności zmierzające do rozwiązania umowy najmu.

Wyżej opisane rozważania mają bezpośrednie zastosowanie do umowy leasingu, która również dotyczy oddania rzeczy do używania za zapłatą określonych, okresowych opłat. Dla ustalenia odpowiedzialności członka zarządu istotne jest zawarcie tej umowy w czasie gdy pełnił on tę funkcję. Nie ma natomiast wpływu dla jego odpowiedzialności fakt, że w czasie sprawowania funkcji członka zarządu spółka nie miała zaległości wynikających z tej umowy. Należy bowiem cały czas mieć na uwadze, że członek zarządu odpowiada za nie złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie. Wszelkie pozostałe kwestie mają natomiast charakter wtórny.

Z opinii biegłej sądowej B. D. wynika, że podstawy do ogłoszenia upadłości spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. powstały pod koniec 2007 roku. Biegła nie mogła wskazać dokładnej daty albowiem nie dysponowała żadnymi dokumentami źródłowymi i opierała się wyłącznie na składanych przez spółkę co roku sprawozdaniach finansowych. Biegła podkreśliła, że na 31 grudnia 2007 roku istniały dwie podstawy do ogłoszenia upadłości: regulowanie zobowiązań z opóźnieniem przekraczającym 2 miesiące oraz brak pokrycia zobowiązań majątkiem spółki. W konsekwencji należało przyjąć, że najpóźniej od dnia 31 grudnia 2007 roku zaczął biec 14-dniowy termin na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Ponieważ Z. S. został odwołany z funkcji członka zarządu w dniu 7 lipca 2008 roku ponosi odpowiedzialność za nie złożenie tego wniosku w terminie. W ocenie Sądu, nie ma znaczenia data, w której członkowie zarządu zapoznali się ze sprawozdaniem finansowym spółki za dany rok. Przesłanki stanowiące podstawę do ogłoszenia upadłości mają charakter obiektywny, niezależny od świadomości poszczególnych członków zarządu. Przyjęcie innej koncepcji prowadziłoby do niemożliwych do zaakceptowania wniosków o istnieniu kilku dat, w których zaistniały podstawy do ogłoszenia upadłości, a termin do złożenia wniosku mógłby rozpoczynać się dla każdego członka zarządu w innej chwili.

Członkowie zarządu spółki są zobowiązani do bieżącego monitorowania sytuacji finansowej spółki. Ewentualne trudności w analizie dokumentacji księgowej w sytuacjach granicznych można byłoby jedynie rozważać w kategoriach braku winy członka zarządu. W przedmiotowej sprawie o takiej sytuacji nie może być mowy. Z. S. sam wskazywał wielokrotnie, że w ogóle nie interesował się sytuacją finansową spółki, nie żądał przedstawienia dokumentacji finansowej i nie analizował jej. Co więcej, nie czytał nawet przedstawianych mu do podpisu sprawozdań finansowych. W konsekwencji, data zapoznania się ze sprawozdaniem finansowym nie miała w tym wypadku żadnego znaczenia.

Drugi zarzut pozwanego Z. S. dotyczący tego, że wierzyciel nie poniósł szkody wskutek nie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, okazał się bezzasadny. Oczywiście jest, że dla oceny tej przesłanki konieczna jest szczegółowa analiza przebiegu postępowania upadłościowego na podstawie całej dokumentacji finansowej spółki. W przedmiotowej sprawie biegła dysponowała jedynie sprawozdaniami finansowymi. W związku z tym nie mogła ustalić stopnia, w jakim doszłoby do zaspokojenia wierzytelności powoda, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie.

Pozwany M. S. nie zgłosił skutecznie żadnych wniosków dowodowych, które mogłyby wykluczyć jego odpowiedzialność.

W konsekwencji żądanie pozwu było co do zasady uzasadnione w stosunku do obu pozwanych.

Na kwotę dochodzoną pozwem składały się: należność główna wynikająca z nakazu zapłaty (13.378,45 złotych), skapitalizowane na dzień wytoczenia powództwa odsetki od należności głównej (1.529,54 złotych), koszty procesu wynikające z nakazu zapłaty (2.585 złotych), skapitalizowane na dzień wytoczenia powództwa odsetki od kosztów procesu z nakazu zapłaty (214,52 złotych), koszty zastępstwa procesowego w egzekucji (600 złotych) oraz koszty postępowania egzekucyjnego (177,50 złotych).

Powódka udowodniła istnienie wierzytelności w zakresie kwoty 16.740,95 złotych (należność główna z nakazu zapłaty – 13.378,45 złotych, koszty procesu z nakazu zapłaty – 2.585 złotych, koszty zastępstwa procesowego w egzekucji – 600 złotych oraz koszty postępowania egzekucyjnego – 177,50 złotych). Odnosząc się do żądania zapłaty skapitalizowanych odsetek należy wskazać, że możliwe jest ich żądanie w procesie wytoczonym na podstawie art. 299 k.s.h. ale tylko wtedy jeśli doszło do ich kwotowego wyrażenia i uprzedniego wezwania do ich zapłaty. Roszczenie z art.

299 k.s.h. jako roszczenie bezterminowe staje się bowiem wymagalne niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). W przedmiotowej sprawie powódka wzywała pozwanych do zapłaty m.in. kwoty 17.178,13 złotych (pismo z dnia 5 stycznia 2011 roku – k. 30). Nie było jednak możliwe ustalenie, czy w skład tej kwoty oprócz wyżej opisanych należności wchodziły również skapitalizowane odsetki, a jeśli wchodziły, to od jakiej kwoty i za jaki okres. Powódka w piśmie tym wskazała bowiem jedynie, że żąda zapłaty kwoty 17.178,13 złotych odwołując się do sygnatury akt komorniczych. W konsekwencji powódka nie wykazała aby wyraziła kwotowo skapitalizowane odsetki i wezwała pozwanych do ich zapłaty. W związku z tym roszczenie w zakresie skapitalizowanych odsetek podlegało oddaleniu.

O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu. Ponieważ powódka wezwała pozwanych do zapłaty pismem z dnia 5 stycznia 2011 roku, doręczonym w dniu 11 stycznia 2011 roku (k. 30-31), uzasadnione było żądanie na podstawie art. 455 k.c. zapłaty odsetek od dnia wytoczenia powództwa (9 marca 2011 roku).

Mając na uwadze powyższe, na podstawie wyżej opisanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd oparł się na dyspozycji przepisu art. 100 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) i dokonał stosunkowego ich rozdzielenia. Powódka wygrała sprawę w zakresie, w jakim powództwo zostało uwzględnione, zaś pozwana w części, w jakiej Sąd oddalił powództwo.

Powódka wygrała w 90,57% (16.740,95/18.485 razy 100%), a więc pozwani powinni ponieść 90,57% kosztów procesu.

Koszty procesu wyniosły w sumie 8.179,99 złotych w tym:

- poniesione przez powódkę: opłata od pozwu – 924 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 2.417 złotych – łącznie 3.341 złotych;
- poniesione przez pozwanego Z. S. - wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa 2.417 złotych, zaliczki na biegłego 1.500 złotych plus 800 złotych – łącznie 4.717 złotych;
- poniesione tymczasowo z sum Skarbu Państwa – 95,91 złotych plus 26,08 złotych – łącznie 121,99 złotych.

Pozwani powinni ponieść 90,57% kosztów procesu, a więc kwotę 7.408,62 złotych. Ponieważ pozwani ponieśli kwotę niższą, tj. 4.717 złotych powinni zapłacić solidarnie powódce 2.691,62 złotych. Ponadto pozwany Z. S. na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych powinien zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie kwotę 121,99 złotych tytułem nie uiszczonych kosztów sądowych – wypłaconej tymczasowo z sum Skarbu Państwa części wynagrodzenia biegłej B. D..